

# Romuald Bielenda



Zaklików – zamek

**Dom -  
Ojczyzna miła nad Sanną**

Kielce 2013

## Dom

Zamykam  
mój drewniany dom  
w śnie marzeń  
na sprężynową kłódkę  
/liche to zamknięcie/  
klucz  
zawieszam na gwoździu  
za okiennicą  
– do powrotu mamy  
Nie boję się już Cyganów  
więc mogę zostać sam  
schowany jak dawniej  
pod bezpiecznym stołem  
Nie przyszła –  
zamknięta na wieczność  
w jej nowym  
murowanym domu  
Mnie zbudził  
zapach konwalii  
przywiódł przed grób  
na modlitwę

*Kielce, 25.05.2010*

## W poświętej pamięci

Nie dymią  
kominy wapienników  
na piaszczystej wydmie  
– moim placu zabaw

Nie zrywam zapachu  
dzikich goździków  
w drodze  
na leśny stadion

Przemysł  
zniwelował piękno  
plantację goździków wrzosów  
na których  
wypasały się pszczoły i kozy

Zniknęły moje Tatry  
zdobywane codziennie  
latem i zimą  
po zmierzchu  
poświętej pamięci

*Kielce, 18.05.2012*

## Powrócić jeszcze raz...

do jagód na krzaku  
nieskażonych dotknięciem  
wśród których  
zygzakowata żmija  
nie atakuje  
przeżalonego jej widokiem  
dziecka

Zebrać ich tysiące w łubiankę

Zanieść do Nieściorów skupu  
by mieć w niedzielę  
na lody  
w odpust kupić sobie  
pistolet i organki  
resztę odłożyć  
na narciarskie buty

*Kielce, 29.05.2012*

## W pnączu niewiary

*Pamięci Anny Nagórskiej*

Szła boso  
poboczem  
piaskowej dzielnicy  
szykanowana  
bezwzględnością dziecka

Zmierzała do Światła  
zbierając do łubianki  
nieczystości epoki

Rozkwitała wiarą  
w pnączu niewiary

*Kielce-Zaklików, 31.10.2012*

## Podwórko

Zaglądam na podwórko  
dawno już nie moje  
obce  
pozostał chlewik ze stodołą  
– wszystko małe  
a przecież mieściły się w nim  
czerwona krowa  
dwie świnki –  
zapasione na pięć palców  
słoniny  
– duma gospodarzy

Za kalenicą chlewika  
kryłem się  
przed przywołaniem

Studnia –  
trudne pięć kroków  
z wiaderkiem wody  
by wyręczyć mamę

*Kielce, 5.05.2013*

## Tak samo?

Patrzę z oddalenia  
na miasto urodzenia  
– mentalnie takie samo  
wizerunek dzisiejszy  
nie zagubił ciepła  
nie przysłonił obrazów  
przeszłości  
Sygnaturka kościelna  
zaprasza wdzięcznie  
na *Maryjne westchnienie*  
Niedzielnie  
rodziny z symonią  
udają się do świątyni  
Zniknął koloryt knajp  
Przybyło  
więcej sklepów z alkoholem  
Gdzie pije się i za co  
– pada bezrobotne pytanie

Cisza i zmierzch  
Senność  
przerwane

kopniętą butelką



# Romuald Bielenda

Urodził się 1 stycznia 1945r. w Zaklikowie, w dawnym województwie lubelskim, gdzie ukończył szkołę podstawową i liceum w tzw. 11-latce.

Tu objawiły się pierwsze zainteresowania literackie. Absolwent Studium Nauczycielskiego w Ostrowcu Św. i Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Uzyskał stopień nauczyciela dyplomowanego i II stopień

z organizacji i zarządzania oświatą.

Z Kielcami związany od 1967r. Pełnił funkcje: nauczyciela, kierownika działu w Zarządzie Wojewódzkim SZS, wizytatora w Wydziale Oświaty i Wychowania UM w Kielcach, a w latach 1985-2002 roku dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 15 im. H. Sienkiewicza w Kielcach. Jest członkiem Związku Literatów Polskich.

Debiutował w kieleckim miesięczniku artystyczno-literackim „Ikar”. Jego wiersze publikowano w „Gazecie Wyborczej”, „Kurku Mazurskim”, „Świętokrzyskim Kwartalniku Literackim”, „Poezji dzisiaj”, „Radostowie”, *Antologii współczesnych pisarzy regionu świętokrzyskiego* (prezentacji multimedialnej), *Antologii polskiej poezji patriotycznej refleksyjnej*, *Antologii poetów świętokrzyskich pn. Zostań w nas, Ojczy Świąty*, almanachu *Kielce w słowie i obrazie* i prezentowano na Festiwalach Warszawska Jesień Poezji. Laureat Świętokrzyskiej Nagrody Kultury 2012, Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. L. Staffa oraz Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Godność człowieka”. Autor tomików poetyckich: *Atlantyda marzeń*, *Przestrzenie wiary*, *Włóczęga z Orfeuszem*, *Plejady wrażeń*, *Dotyk przeznaczenia*, *Opończa czasu*, *Tryptyki pasymskie*, *Barwy pamięci*, *Nastroje wzruszeń*, *Przedśionek Galaktyki*, *Oka pamięci*, *Ogród zapachów*, *Szkice greckie*.

*Dom - Ojczyzna miła nad Sanną*, to ostatni tomik z cyklu trylogii poetyckiej autora, dedykowanej miejscu urodzenia. To barwna poetycka opowieść o atmosferze miasteczka w powojennej rzeczywistości, ciepłych odniesień do teraźniejszości.